

Widoki na Nowy Dzień

Perspektywa

Albowiem teraz bliższe nas jest zbawienie,
aniżeli kiedyśmy uwierzyli – Rzym. 13:11.

Na początku nowego roku przypominamy sobie słowa apostoła. Tutaj Paweł zachęca naszą nadzieję i wiarę, by podnosiły nam ręce w warunkach próby. Kontynuując tę samą myśl, powiedział dalej: „Noc się posunęła, a przybliżył się dzień” (BT). Słowa te zapisał z punktu widzenia czasu nocy – sześciotysięcznego okresu grzechu i śmierci. Biorąc pod uwagę fakt, że w czasie pisania tamtych słów minęło już 4000 lat, a pozostało mniej niż 2000, można przyjąć, że faktycznie noc się posunęła, a przybliżył się dzień.

Lekcje wiary i cierpliwości

Nauki, na których powinien się skupić lub Boży, są w znacznie mierze takie same dzisiaj, jak niegdyś. Jest to wciąż lekcja wiary, posłuszeństwa, lojalności względem Bożej woli, zapierania się samego siebie oraz ofiarowania się Bogu. Wszystko to musi być głęboko zakorzenione w umyśle każdego naśladowcy Chrystusa, jeżeli chce prowadzić zwycięskie życie.

Szczególne znaczenia nabiera cierpliwa wytrwałość oraz oczekiwanie na Pana, wyczekiwanie Jego słusznego czasu na ukoronowanie. Mówi o tym stare proroctwo, szczególnie trafne w odniesieniu do nas, w dzisiejszych czasach: „widzenie, które wypowie [...]; a jeżeliby na chwilę odwrócił, oczekuj nań; boć zapewne przyjdzie, a nie omieszka” (Hab. 2:3).

Jako Boży słudzy w dzisiejszych czasach dołączamy do tych z wieków przeszłych, którzy, oczekując rozrządzenia zupełności czasów (Efezj. 1:10), by udzielać ludziom błogosławieństw pokoju i radości, próbują poznać „na jaki czas objawiał Duch Chrystusowy, który w nich był, świadcząc pierwaj o utrapieniach, które miały przyjąć na Chrystusa i o wielkiej za tem chwale” (1 Piotra 1:11). Chociaż Jezus nie udzielił pełnej informacji odnośnie czasów i chwil, nigdy nie ganił swych pełnych zaufania sług za to, że poszukują takich informacji.

Dawno temu apostoł Paweł powiedział, że nie będziemy w ciemności, by dzień ten nas zaskoczył (1 Tes. 5:4). Wiemy nieco na temat czasów i chwil zbliżającego się wyzwolenia i panowania Mesjasza. Musimy aż do samego końca bacznie na pewne słowo prorocze.

Sam Jezus wypowiedział proroctwo o czasie pomiędzy

Jego pierwszą a wtórą obecnością, podając kilka ważnych szczegółów, które wypełnią się w końcowych dniach obecnego Wieku, zalecając: „a gdy się to pocnie dzieć, spoglądajcież a podnoście głowy wasze, przeto iż się przybliża odkupienie wasze” (Łuk. 21:28). W ten sposób napomniął swoich uczniów, by obserwowali, by byli czujni, aby byli świadomi i przygotowani na wielkie błogosławieństwa, które przyniesie Jego wtóra obecność.

Znaki, że noc mija

Długa, żmudna podróż Boskiego ludu w kierunku niebiańskiego miasta zbliża się ku końcowi. Wiele proroctw, w świetle obecnych wydarzeń i wypadków, pokazuje, że przybliża się wielkie odkupienie. Święty Paweł mówi o strasznym czasie, gdy wszystko się zatrzęsie i zostanie usunięte (Hebr. 12:25-29). Cały obecny porządek rzeczy – polityczny, finansowy, społeczny i religijny – określony przez apostoła Piotra jako „teraźniejsze niebo i ziemia” (2 Piotra 3:7, BW), ma przeminać.

Światowe instytucje polityczne, finansowe i rządowe przechodzą proces wstrząsu. Kluczowe jest rozpowszechnienie wiedzy oraz oświecenie ludzi, jak zostało to przepowiedziane (Dan. 12:1,4), wraz z żądaniem praw i przywilejów długo odmawianych. Z sytuacji tej wyrosły problemy, z którymi rządy nie spotykały się wcześniej, sprawiając, że potrzebne stały się przepisy, które nigdy wcześniej nie istniały. Świat znajduje się w niespokojnym stanie. Żaden kraniec ziemi nie jest bezpieczny. Dyskusje, kontrowersje, spory i niezgoda tego procesu potrząsania słyszane są w każdym narodzie z narastającymżywieniem i siłą, zaś kluczowym wyznacznikiem tych procesów jest samolubstwo.

W obecnych czasach rewolucje w rządzie mogą mieć miejsce w przeciągu kilku dni lub tygodni. Mężowie stanu, prawnicy i ustawodawcy odchodzą od zmysłów, zajmując się narastającymi trudnościami i ugodowo rozwiązując ekonomiczne problemy. Co to oznacza? Czy nie wskazuje to, że wydarzenia gwałtownie zmierzają ku nieuchronnemu i dawno przewidzianemu końcowi? Jest to wypełnienie tego, co Jezus nakreślił jako opis przejścia od panowania Szatana do Królestwa umiłowanego Syna Bożego, gdy powiedział: „I będą znaki na słońcu, księżycu i na gwiazdach, a na ziemi lęk bezradnych narodów, gdy zahuczy morze i fale. Ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat, bo moce niebios poruszają się” (Łuk. 21:25-26).

Ludzkie środki zaradcze muszą zawieść



W takich warunkach sięga się po każdy możliwy środek, by zatrzymać anarchię oraz usprawnić obecny porządek rzeczy. Gigantyczne wysiłki, międzynarodowe zgody, związki państw oraz traktaty pokojowe usiłują zapobiec przyszłym wojnom. Te pokojowe środki zaradcze mogą odegrać pewną rolę, ale tym samym przyczynią się do realizacji Boskiego zamiaru, oddalając na pewien czas kataklizm ucisku.

Słowo Pana przewidziało wysiłki obecnych czasów. „Gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie umkną” (1 Tes. 5:3, BW). Nie ludzką mocą czy mądrością, ale przez Bożą moc „na ziemi pokój, w ludziach dobre upodobanie” (Łuk. 2:14) zostanie zaprowadzone przez Królestwo umiłowanego Bożego Syna.

Jezus powiedział: „mocy niebieskie poruszają się” (Mat. 24:29). Kościelnictwo jest zważone na wadze i znalezione lekkim. „Niebiosą z wielkim trzaskiem przeminą” (2 Piotra 3:10). Chrześcijaństwo przedstawione jest jako „Babilon”, który „stał się przybytkiem czartów i mieszkaniem wszelkiego ducha nieczystego, i mieszkaniem wszelkiego ptactwa nieczystego i przemierzonego” (Obj. 18:2). Dni ostateczne obejmą upadek wszystkich systemów, tradycji, teorii oraz ludzkich wierzeń.

Pan radzi nam, byśmy modlili się, abyśmy zostali uznani za godnych ujść tych rzeczy, które przychodzą na ziemię (Łuk. 21:36). Oświadczają, że sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce w Królestwie Jego Ojca (Mat. 13:43). Następnie, zostaną oni uwielbieni wraz z Nim (Rzym.

8:17).

Głosząc to, co wiemy

Bądźmy wierni w czynieniu Bożej woli, lojalni względem zasad Prawdy i sprawiedliwości, sprawując naszą służbę zgodnie ze wskazówkami Jego Słowa. Gdy święci są jeszcze na ziemi, wciąż jest służba do wykonania. Wszystkie wdzięczne i posłuszne dzieci Boże będą pragnąć, by ich światło świeciło.

Bóg obiecał chwalebny dzień i przygotował go w darze i ofierze Jezusa. Świat skorzysta z tego i uzyska błogosławieństwo wielkiej Ofiary Pojednania. Królestwo Boże zostanie ustanowione, a w ciągu tysiąca lat swego chwalebnego panowania poskromi zło i zaprowadzi sprawiedliwość. Wszyscy chętni i posłuszni z rodzaju ludzkiego powrócą do Boga i otrzymają życie wieczne. Smutek, wzdychanie i śmierć zostaną usunięte z ziemi.

Drogo umiłowani, przyłóżmy pilną uwagę do tego, czegośmy się nauczyli (Hebr. 2:1). „Ku temu tedy samemu wszelkiej pilności przykładając [...] umiejętność, [...] powściągliwość, [...] cierpliwość, [...] pobożność, [...] braterską miłość, [...] łaskę. Albowiem gdy to będzie przy was, a obficie będzie, nie próżnymi, ani niepożytecznymi wystawi was w znajomości Pana naszego, Jezusa Chrystusa. [...] Bracia! raczej się starajcie, abyście powołanie i wybranie wasze mocne czynili; albowiem to czyniąc [...] hojnie wam dane będzie wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa” (2 Piotra 1:5-11).

Redakcja

Opracowane na podstawie: „Herald”, styczeń 1926.